

Listopad okazał się mizerny dla posiadaczy niemal wszystkich grup funduszy inwestujących w Polsce. Spośród nich dodatni wynik zaliczyła wyłącznie grupa rodzimych funduszy pieniężnych i gotówkowych, dla których mediana stóp zwrotu wyniosła 0,3%. Osłabienie złotego podbiło listopadowe zyski funduszy zagranicznych.

Najwyższą stopę zwrotu spośród funduszy otwartych w rankingu Expandera i Dziennika Gazety Prawnej osiągnął ING (L) Sektora Energii, który zyskał 9,6%.

W pierwszej dekadzie listopada, indeksy WIG i WIG20 wspięły się na najwyższe poziomy trwającej od blisko dwóch lat hossy. Jednak w trakcie kolejnych tygodni ponownie zaczęły narastać obawy o światową gospodarkę. Główną przyczyną powrotu awersji do ryzyka okazała się sytuacja w Chinach oraz Irlandii. Lęk inwestorów wzbudziły plotki o planach dalszego zaostrzania polityki pieniężnej, w celu ochłodzenia prężnie rozwijającej się gospodarki państwa środka. Natomiast kłopoty Irlandii to kolejna odsłona kryzysu fiskalnego państw peryferyjnych strefy euro. W wyniku narastania pesymizmu inwestorów indeks szerokiego rynku akcji notowanych na warszawskim parkiecie spadł w listopadzie o -1,9% , natomiast indeks 20 największych spółek o -1,5%.

W takich warunkach nie dziwi fakt, iż mediana stop zwrotu dla funduszy z grupy akcji krajowych wyniosła -1,5%. Pomimo niesprzyjających okolicznościach rynkowych zarządzający funduszu Aviva Investors Nowych Spółek wypracowali ponad +4% zysk. Wysoką stopę zwrotu uzyskał również Aviva Investors Nowoczesnych Technologii (+3,4%). Nieznacznie słabszy rezultat osiągnął Copernicus Akcji. Listopad okazał się pechowy dla BPH Akcji oraz DWS Sektora Infrastruktury i Informatyki, których jednostki uczestnictwa straciły w tym okresie około 3%.

W grupie funduszy akcji polskich małych i średnich spółek tylko jeden fundusz uzyskał dodatnią stopę zwrotu. Podobnie jak w grupie akcji polskich również tutaj na wyróżnienie zasługuje zespół ekspertów z Avivy Investors. Fundusz Małych Spółek tego TFI zyskał 3,1% podczas gdy mediana dla całej grupy wyniosła -2,0%.

Poza funduszami z grupy pieniężnych i gotówkowych jedną z nielicznych grup funduszy, których przeciętna stopa zwrotu okazała się dodatnia to fundusze inwestujące za granicą wyceniane w złotych. Mediana wyników funduszy akcji zagranicznych (PLN) wyniosła 1% w skali miesiąca, a funduszy akcji zagranicznych sektorowych (PLN) 2,1%. To bardzo dobre wyniki na tle indeksów globalnych. Indeks MSCI dla rynków wschodzących spadł w tym czasie o -2,7%, a indeks MSCI dla krajów rozwiniętych o -2,4%. Takie wyniki funduszy to przede wszystkim zasługa deprecjacji krajowej waluty. W listopadzie polski złoty okazał się jedną z trzech najsłabszych walut względem dolara (wraz z węgierskim forintem oraz czeską koroną). Ponad 8% stopy zwrotu przyniosły fundusze DWS i Quercus'a inwestujące w Rosji, fundusz PKO Akcji Rynku Japońskiego jak również ING (L) Sektora Energii. Ostatni z nich osiągnął najlepszy rezultat spośród wszystkich analizowanych funduszy w listopadzie (+9,6%)

Spadek apetytu na ryzyko na światowych rynkach wywołany problemami Irlandii, jak również kontrowersyjnymi decyzjami węgierskiego rządu mającymi na celu znacjonalizowanie systemu emerytalnego negatywnie odbiło się na sentymencie dla polskiego rynku obligacji. Indeks Bloomberg'a skupiający wszystkie dłużne polskie papiery skarbowe o zapadalności powyżej jednego roku spadł w ciągu ostatniego miesiąca o 0,55%. W takich warunkach mediana stóp zwrotu w grupie funduszy dłużnych krajowych wyniosła -1,2%. Najlepszy z nich – Copernicus Dłużnych Papierów Skarbowych - zyskał +0,6%.

Po październikowych wzrostach listopad przyniósł ochłodzenie na rynku akcji i długu. Jednak seria pozytywnych danych z przełomu dwóch ostatnich miesięcy roku doprowadziły do gwałtownej poprawy nastrojów. Tym samym pojawiające się wcześniej zagrożenia zostały odsunięte na boczny tor. Wzrosły wskaźniki PMI dla Chin, Polski oraz państw Strefy Euro. Na wysokim poziomie pozostaje wskaźnik ISM dla amerykańskiego sektora przemysłowego. Ponownie poprawie uległa również sytuacja na rynku pracy w USA. Kolejnym potwierdzeniem dobrych fundamentów polskiej gospodarki okazały się dane dotyczące PKB za III kwartał 2010. Również ostatnie prognozy Komisji Europejskiej przedstawiają perspektywę koniunktury w Polsce w pozytywnym świetle. Według publikacji KE w 2011 Polska będzie drugim najszybciej rozwijającym się krajem wśród państw członkowskich, by w 2012 roku zostać liderem wzrostu PKB.

Za sprawą wzrost indeksów akcji w pierwszych dniach grudnia oddaliło się widmo spadków. Co prawda martwią niższe obroty towarzyszące odbiciu, ale i tak techniczny obraz uległ wyraźnej poprawie. Spadki indeksu WIG20 ponownie zatrzymały się w okolicach 2600-2610 punktów, co potwierdza znaczenie zlokalizowanego w tych rejonach wsparcia. Do czasu, w którym indeks dwudziestu największych spółek notowanych na warszawskim parkiecie utrzymuje się powyżej tego poziomu nie należy obawiać się głębszej przeceny na rynku.

Pomimo ostatnich wzrostów trzeba jednak pamiętać, że w cieniu wciąż pozostały nierozwiązane problemy fiskalne peryferyjnych państw UE, kwestie związane z rosnącą inflacją Chin, czy też wzrostem napięć geopolitycznych pomiędzy Koreą Płn. i Koreą Płd. Każdy z tych czynników mógłby ponownie przyczynić się do powrotu awersji do ryzyka, co przełożyłoby się negatywnie na sentyment do rynku papierów udziałowych.

Metodologia rankingu

W rankingu TFI oceniamy wyniki funduszy otwartych, które zostały podzielone na 16 grup. Za zwycięstwo funduszu w danej grupie TFI otrzymuje 10 punktów, za ostatnie miejsce -10 pkt. i proporcjonalną liczbę punktów za miejsca pośrednie. Wyjątkiem są grupy „Pozostałe” i „Pozostałe (waluta)”, do których trafiły fundusze nie dające się zaklasyfikować do pozostałych grup. W ich przypadku nie są przyznawane oceny. Z punktów uzyskanych przez wszystkie fundusze danego TFI jest wyliczana średnia, która decyduje o miejscu w rankingu.

Autor: Marek Arent

Współpraca: Jarosław Sadowski

Analitycy **Expandera**